

Sygn. akt V KO 5/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 5 lutego 2019 r.
wniosku Sądu Rejonowego w P.
z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt VIII Kp [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę zażalenia na postanowienie Prokuratora Rejonowego w P. z dnia 20 listopada 2018 r. (sygn. akt I Ds. [...]) o odmowie wszczęcia śledztwa, do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 3 stycznia 2019 r. (sygn. akt VIII Kp [...]) wystąpiono do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawę zażalenia A. P. i M. T. na postanowienie Prokuratora Rejonowego w P. z dnia 20 listopada 2018 r. (sygn. akt I Ds. [...]) o odmowie wszczęcia śledztwa. Postanowienie dotyczyło czynu z art. 231 § 1 k.k., którego dopuścić się miała sędzia tego Sądu. Na powyższe postanowienie zażalenie złożyli A. P. i M. T. i zostało ono przekazane Sądowi Rejonowemu w P..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 37 k.p.k., jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy

występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W niniejszej sprawie wniosek Sądu jest uzasadniony.

Uznać należy, iż wnioskodawca wykazał, że możliwym do wyobrażenia jest powzięcie przez uczestników postępowania oraz innych obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości wątpliwości, co do prawidłowości procedowania przez właściwy miejscowo sąd, mając na uwadze szczególny kontekst konkretnej sprawy. Zwłaszcza ogląd ten, choć oczywiście nie mający podstaw ani prawnych, ani faktycznych może zintensyfikować się z uwagi na błędny pogląd na kwestie niezawisłości sędziowskiej i brak zaufania do bezstronności sędziów orzekających w danym sądzie.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli osobą oskarżoną jest długoletni pracownik sądu lub sędzia – ten sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (możliwe wyłączenia poszczególnych sędziów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w G..